

Sygn. akt I ACa 872/12, I ACz 1273/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Protokolant:	stażysta Małgorzata Pawlak

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko Skarb Państwa - Sądowi Okręgowemu w Gdańsku i Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 7 września 2012 r. sygn. akt I C 1696/11

I. oddala apelację powódki;

II. oddala zażalenie pozwanego;

III. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I Ca 872/12

I ACz 1273/12

## UZASADNIENIE

Powódka D. B. domagała się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 400.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez wydanie w sprawie I C 95/07 sądu Okręgowego w Gdańsku i I ACa 1270/07 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku oraz w sprawie I C 704/09 Sądu Okręgowego w Gdańsku i I ACa 666/10 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

Wyrokiem z dnia 7 września 2012r. Sąd Okręgowy w Gdańsku umarzył postępowanie w sprawie w zakresie cofniętego powództwa, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd I instancji wynikało, że powódka w trakcie postępowania przed sądem I instancji – 26.06.2012r. częściowo cofnęła pozew bez zrzeczenia się roszczenia, wskazując że domaga się jedynie od pozwanego z tytułu wskazanego w pozwie kwoty 20.000 zł. Wobec zgody pozwanego na cofnięcie pozwu sąd I instancji w tym zakresie umorzył postępowanie na podstawie art. 355 k.p.c. w z. z art. 203 § 1 i k.p.c.

Odnosząc się do meritum żądania sąd I instancji ustalił, że w sprawie I C 95/07 powódka wystąpiła o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. z dnia 28.08.2006r. o wykluczeniu jej z członkostwa. Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 13 lipca 2007r. powództwo oddalił. Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 7 marca 2008 r. oddalił apelację powódki. Następnie powódka wywiodła w sprawie skargę kasacyjną, jednakże Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 listopada 2008 r. (sygn. IV CSK 387/08) odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

W sprawie I C 704/09 powódka domagała się stwierdzenia nieważności uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. z dnia 28.08.2006r. o wykluczeniu jej z członkostwa. Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 25.02.2010r. powództwo oddalił. Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 17 września 2010r. oddalił apelację powódki. Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku powódka wywiodła skargę kasacyjną. Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2011 r. (IV CSK 163/11) Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia w/w skargi do rozpoznania.

Jak ustala dalej sąd I instancji w żadnym z w/w postępowań sądowych powódka nie występowała ze skargą o stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem.

Na koniec ustaleń sąd I instancji wskazuje na sytuację majątkową, dochodową i rodzinną powódki. Ustala, że powódka utrzymuje się ze świadczenia przedemerytalnego w wysokości około 680 zł netto oraz świadczeń alimentacyjnych w wysokości 150 zł netto miesięcznie. Część należności z tytułu świadczenia przedemerytalnego pozostaje objęta zajęciem komorniczym. Powódka nie posiada nieruchomości ani oszczędności. Zamieszkuje w lokatorskim lokalu spółdzielczym.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny został ustalony przez sąd I instancji przede wszystkim na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach spraw I C 95/07 (I ACa 1230107) Sądu Okręgowego w Gdańsku, jak i I C 704/09 (I ACa 704109) Sądu Okręgowego w Gdańsku. Dokumenty te jako niekwestionowane przez strony nie budziły wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości, zatem Sąd uznał je w całości za wiarygodne, odzwierciedlające przebieg i wynik postępowań w w/w sprawach. Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał również dokumenty zgromadzone w aktach członkowskich powódki w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R., przy czym odnośnie dokumentu w postaci przedmiotowej uchwały z dnia 28.08.2006 roku, kwestionowanej przez stronę powodową, w ocenie Sądu brak było dowodów wskazujących na jej ewentualną nieautentyczność.

Za wiarygodne uznał też sąd I instancji zeznania powódki w zakresie, w jakim dotyczyły one jej sytuacji materialnej i osobistej oraz przyczyn, jakimi kierowała się ona wytaczając powództwo, jak również co do kwestii związanych ze sposobem zaskarżenia przez powódkę wyroków sądów II instancji wydanych w w/w sprawach.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji przyjął, że powódka w niniejszej sprawie domagała się ostatecznie zasądzenia na jej rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł tytułem szkody i krzywdy poniesionej w związku z wydaniem przez Sąd Okręgowy w Gdańsku oraz przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku czterech wyroków w sprawach oznaczonych w pierwszej instancji sygn. akt I C 95/07 oraz I C 704/09.

W pierwszej kolejności wskazał, że zgodnie z treścią art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., w brzmieniu sprzed zmiany, która weszła w życie z dniem 25.09.2010 roku, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Z w/w regulacji wynika przede wszystkim, że odszkodowanie może zostać przyznane za szkodę powstałą wskutek wydania prawomocnego orzeczenia. Wyroki, które zapadły w obu przedmiotowych sprawach, zostały wydane pod rządami wskazanego powyżej przepisu. Tym samym, we wskazanym stanie faktycznym i prawnym, dla powstania możliwości dochodzenia odszkodowania za szkodę powstałą na skutek wydania prawomocnego wyroku, koniecznym było uzyskanie tzw. prejudykatu, czyli orzeczenia wydanego we właściwym postępowaniu, stwierdzającego niezgodność wyroku z prawem. Możliwość taką w poprzednim stanie prawnym przewidywał art. 424<sup>1</sup> § 1 kpc stanowiący o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Skarga taka przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji (kończącego postępowanie w sprawie), gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Jednocześnie § 3 powołanego artykułu stanowił, że od orzeczeń sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną, oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego skarga nie przysługuje. W takich wypadkach orzeczenie Sądu Najwyższego traktuje się jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi.

Powódka zarówno w sprawie o sygn. akt I ACa 1230/07 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, jak i w sprawie o sygn. akt I ACa 666/10 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, wywiodła skargi kasacyjne. Jednakże w obu przypadkach postanowieniami z dnia 26.11.2008 roku (IV CSK 387108) oraz z 11.08.2011 roku (IV CSK 163/11) Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania.

Zgodnie z dyspozycją art. 424<sup>1</sup> § 3 kpc orzeczenie Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej traktuje się jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku. Tym samym orzeczenie to spełnia rolę tzw. prejudykatu w postępowaniu odszkodowawczym wytoczonym przeciwko Skarbowi Państwa. Skoro zatem z przedstawionych przez powódkę postanowień Sądu Najwyższego odmawiających przyjęcia kasacji do rozpoznania nie wynika niezgodność zaskarżonych wyroków z prawem, to w niniejszej sprawie brak jest podstaw do skutecznego dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa z tytułu szkody mającej powstać na skutek wydania przedmiotowych orzeczeń. Możliwość dochodzenia odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnych wyroków jest bowiem zgodnie z powołanym powyżej art. 417<sup>1</sup> § 2 kpc warunkowana koniecznością uzyskania stosownego prejudykatu stwierdzającego niezgodność orzeczenia z prawem, którego strona powodowa nie zaoferowała. Dlatego też, w ocenie Sądu, Okręgowego powództwo nie mogło zostać uwzględnione i podlegało oddaleniu.

W dalszej części pisemnego uzasadnienia sąd I instancji analizował roszczenie w związku ze zmianami prawa do jakich doszło 25.09.2010 roku wskutek których zmianie uległ art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące m. in. instytucji skargi o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem. Po analizie tych zmian doszedł sąd I instancji do konkluzji o niezasadności powództwa. Wskazał, że świetle treści art. 417<sup>1</sup> § 2 kc (w obu brzmieniach) zasadą pozostaje możliwość żądania odszkodowania od Skarbu Państwa po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności orzeczenia z prawem. Do takiej samej konkluzji doszedł sąd I instancji na tle zmian art. 424<sup>1</sup> k.p.c.

Dalej wskazał sąd I instancji, że nawet gdyby przyjąć odmienną interpretację powołanych powyżej przepisów i uznania, że ocena taka winna być dokonana w niniejszym postępowaniu, niezależnie od treści postanowień Sądu Najwyższego wydanych na skutek wywiedzenia przez powódkę skarg kasacyjnych, żądanie pozwu nie podlegałoby uwzględnieniu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem prezentowanym przez Sąd Najwyższy niezgodność orzeczenia z prawem, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, musi mieć charakter ekstraordynaryjny, kwalifikowany i elementarny. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia nie jest środkiem prawnym prowadzącym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku. Jak podkreślono w wyroku w/w Sądu Najwyższego z dnia 24.06.2010 roku (IV CNP 114/09) „niezgodność orzeczenia z prawem, powodująca odpowiedzialność odszkodowawczą państwa, musi polegać na oczywistej obrazie prawa. Niezgodność prawomocnego

orzeczenia z prawem może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa”.

Dalej sąd I instancji przywołuje poglądy doktryny gdzie wyrażane jest łagodniejsze stanowisko co do pojęcia niezgodność orzeczenia z prawem rodzące odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa. Wskazuje sąd, że według tych stanowisk „w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna, wystarczające będzie każde stwierdzone naruszenie prawa, które upoważnia Sąd Najwyższy do orzeczenia reformatoryjnego (art. 398<sup>16</sup> k.p.c.) bądź rozstrzygnięcia na podstawie art. 398<sup>19</sup> k.p.c.”.

Zdaniem sądu I instancji nie można przyjąć za słuszne twierdzenia, iż każde orzeczenie niezgodne z prawem, bez względu na stopień naruszenia, stanowi przy spełnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności władzy publicznej źródło roszczenia odszkodowawczego, co wynika ze specyfiki sprawowania władzy sądowniczej. Dlatego też, w świetle treści art. 417<sup>1</sup> § 2 k.p.c. należy przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem to „orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (tak: Zbigniew Banaszczyk, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012, str. 216, 220, 223; post. SN z dnia 26.04.2006 roku, V CNP 79105, wyrok SN z dnia 21.02.2007 roku, I CNP 71106, wyrok SN z dnia 5.09.2008 roku, I CNP 27108, wyrok SN z dnia 26.02.2008 roku, II BP 13/07).

Zdaniem sądu I instancji w niniejszej sprawie brak było podstaw do stwierdzenia, by wyroki w wydane w w/w sprawach objętych żądaniem pozwu, zostały wydane z naruszeniem prawa. W szczególności w sprawach tych nie doszło do naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie bądź naruszenia przepisów postępowania takiego by mogłoby mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazał sąd I instancji, że analiza akt spraw I C 95/07 (I ACa 1230107) oraz I C 704109 (I ACa 666110) prowadzi do wniosku, że w postępowaniach prowadzonych w tych sprawach nie doszło do nieważności postępowania. Nie zachodziły bowiem żadne z jej ewentualnych przyczyn określonych w art. 379 k.p.c. Badając w/w postępowania pod kątem wystąpienia ewentualnych naruszeń proceduralnych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, Sąd również nie znalazł podstaw do przyjęcia, by naruszenia takie wystąpiły. Sąd nie dopatrył się uchybień w sposobie przeprowadzenia postępowań dowodowych w obu sprawach, które mogłyby skutkować wadami w ustaleniu stanu faktycznego. W tym zakresie sąd poddał szczegółowej analizie wszystkie kwestionowane orzeczenia. Nadto Sąd zważył, że uzasadnienia wyroków we wskazanych sprawach spełniały wymogi art. 328 § 2 k.p.c., odnosząc się wyczerpująco do kwestii związanych z ustaleniem stanu faktycznego, oceny dowodów, jak i wyjaśnienia podstaw prawnych wyroków z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uznania zasadności zarzutu powódki o dopuszczeniu się przez sądy orzekające w kwestionowanych sprawach prawa materialnego, szczególnie art. 24 w zw. z 42 prawa spółdzielczego. Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska strony powodowej, by w omawianych sprawach doszło do naruszenia art. 2 i 45 par. 1 Konstytucji RP poprzez naruszenie zasady państwa prawa oraz prawa skarżącej do sprawiedliwego rozpoznania sprawy czy art. 6 Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993, nr 61, poz. 264 ze zm.) poprzez wydanie niesprawiedliwego i niezgodnego z ustawą orzeczenia. Zdaniem Sądu zarzuty te nie znajdują oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, co przeczy ich zasadności.

Reasumując sąd I instancji wskazał, że przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. pozostają: szkoda, wyrządzająca szkodę zdarzenie polegające na wydaniu niezgodnego z prawem (bezprawnego) prawomocnego orzeczenia, przy czym wskazana bezprawność powinna być zasadniczo stwierdzona we właściwym postępowaniu oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą. Odpowiedzialność ta winna być również oceniana w świetle art. 361 k.c., przy uwzględnieniu art. 448 k.c.

Uznając, że wskazane przez powódkę wyroki nie pozostają orzeczeniami niezgodnymi z prawem, nie znalazł podstaw do uznania żądań zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za zasadne, choć w ocenie Sądu Okręgowego zasadniczą i podstawową kwestią w niniejszej sprawie, która samoistnie przesądzała o niemożności uwzględnienia powództwa, był brak stosownych prejudykatów.

Również odnośnie kwestii powstania i wysokości szkody i krzywdy, których rekompensaty domagała się powódka uznał sąd I instancji, że nie zostały one w przeważającej mierze udowodnione. Ostatecznie powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 20.000 zł stanowiącej m. in. wydatki poniesione w związku z prowadzeniem przedmiotowych postępowań sądowych w postaci kosztów opłat sądowych, kosztów świadczonej na jej rzecz fachowej pomocy prawnej, dojazdów do sądu, wykonanych kserokopii. Jednakże, niezależnie od braku podstaw do zasądzenia na rzecz powódki wskazanego roszczenia, należy podnieść, że mimo pouczenia w trybie art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie wykazała ona wysokości tak rozumianej szkody. Na okoliczność tę powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, nie wskazując również jakie konkretnie koszty poniosła w związku z każdym rodzajem powoływanych wydatków, przy czym dodatkowo wskazał sąd, że w obu przedmiotowych postępowaniach powódka pozostawała zwolniona od kosztów sądowych. Odnośnie krzywdy rozumianej przez powódkę jako straty moralne wynikające z przedstawiania w lokalnej prasie jej sytuacji, wskazywania że posiadała ona zaległości czynszowe, szykanowania przez zarząd spółdzielni, który publikował powyższe informacje, wskazał sąd I instancji, że w jego ocenie krzywda ta nie pozostawałaby w normalnym związku przyczynowym z wydaniem przedmiotowych wyroków, co czyniło również i z tej przyczyny żądanie pozwu niezasadnym.

Odmienne oceniał sąd I instancji kwestie związane z pozbawieniem powódki biernego prawa wyborczego w spółdzielni, żądania opuszczenia lokalu, czy żądania wyższych opłat za lokal bądź odmawiania jej innych praw przysługujących członkom spółdzielni, jednakże w świetle powyższych rozważań wobec niespełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa nie zachodziła możliwość uwzględnienia żądania i w tym zakresie, o czym na podstawie powołanych powyżej przepisów orzeczono, jak w pkt II sentencji wyroku.

Z kolei o kosztach postępowania orzekł sąd I instancji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. oraz z art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania nimi powódki. Podejmując wskazane rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie nie tylko trudną sytuację materialną powódki, lecz również przedmiot, charakter i znaczenie dla strony powodowej niniejszego postępowania. Powódka nie była w niniejszej sprawie reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, przy czym wyroki, których uznania za niezgodne z prawem się domagała, żądając zasądzenia odszkodowania, dotyczyły kwestii prawidłowości uchwały o jej wykluczeniu ze spółdzielni mieszkaniowej, a zatem istotnego z punktu widzenia powódki interesu związanego z możliwością zajmowania lokalu mieszkalnego. Wskazany stan rzeczy w świetle treści art. 102 k.p.c. w ocenie sądu I instancji przemawiał za odstąpieniem obciążania powódkę kosztami procesu, zwłaszcza że skargi kasacyjne wniesione przez powódkę nie zostały przyjęte do rozpoznania.

Apelację od tego orzeczenia wniosła powódka zaskarżając go w części – tj. co do punktu II stanowiącego o oddaleniu powództwa.

Skarżąca orzeczeniu sądu I instancji zarzucała :

1. niezgodność ustaleń faktycznych sądu I instancji z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że powódka nie udowodniła podstawy faktycznej swojego roszczenia, nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 368 k.p.c.) polegający na pominięciu przez Sąd I instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu wynikających z art. 424 k.p.c., zgodnie z którym zaskarżone wyroki są niezgodne z prawem, co wynika z oczywistych błędów spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni i stosowania prawa,

2. naruszenia prawa procesowego, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sposób dowolny z wypaczeniem istotnych faktów istniejących w rzeczywistości, poprzez nieuwzględnienie w stanie faktycznym okoliczności wynikających z dokumentów co prowadzi do naruszenia zasad określonych w tym przepisie, gdyż doszło do oceny całokształtu materiału dowodowego z naruszeniem rozstrzygnięcia w ramach tego artykułu, przy całkowitym pominięciu czynników logicznych i ustawowych oraz dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa,

- art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową w celu ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do sytuacji, w której w materiale sprawy nie znalazły się dowody mające dla jej rozstrzygnięcia istotne znaczenie i spowodowało możliwość nieuwzględnienia powództwa,

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na stanie rzeczy nieistniejącym w chwili zamknięcia rozprawy i wydawania wyroku,

- art. 368 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie zgłoszonych dowodów ze wskazanych dokumentów, które to uchybienie prowadzi do sprzeczności pomiędzy zebraniem w sprawie materiałem a stanem rzeczywistym,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezajęcie w uzasadnieniu wyroku żadnego stanowiska stosunku do zgłoszonych dowodów powoda, nieodniesienie się do podstawy faktycznej powództwa, czyli okoliczności faktycznych przedstawionych w postępowaniu przed sądem I instancji, stanowiących uzasadnienie zgłoszonych roszczeń (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.), co stanowi podstawę do zarzutu rażącego naruszenia dyrektyw tego przepisu, brak prawidłowego uzasadnienia do postawionych zarzutów przez powoda ograniczonego jedynie bezzasadnego obszernego powołania stanowiska innych sądów,

- art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie związania Sądu i powagi rzeczy osądzonej wynikających z wyroków innych sądów, w wyniku czego pominał zebrany w sprawie materiał i oparł się na stanowiskach wyrażonych w tamtych wyrokach, a szczególności na treści rozstrzygnięć i motywach ich wydania, pomimo, iż właśnie takie wyroki były przedmiotem zaskarżenia w wytoczonym powództwie,

3. naruszenia prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie powództwa, pomimo iż istniały oczywiste przesłanki do stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń wydanych w następstwie oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa, którego rozumie nie budzi żadnych wątpliwości,

b) art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez bezpodstawną odmowę uznania roszczenia odszkodowawczego, pomimo istnienia orzeczeń niezgodnych z prawem i które to orzeczenie spowodowały szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym.

W obszernym uzasadnieniu zarzutów powódka przedstawiła swoje stanowisko w sprawie.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację strony powodowej wnosila o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W sprawie wpłynęło też zażalenie pozwanego Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa na orzeczenie o kosztach zawarte w zaskarżonym wyroku. Żalący wnosil o jego zmianę w całości i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania I instancyjnego w wysokości 7.200 zł, oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Żalący zarzucał postanowieniu Sądu Okręgowego w Gdańsku z 7 września 2012 naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez nieujawnienie w sposób czytelny podstawy prawnej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, a także naruszenie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i 102 k.p.c.

Żalący eksponował, że uzasadnienie sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach w zakresie ustaleń faktycznych wskazanych w uzasadnieniu nie ujawnia w sposób jasny motywów, które legły u podstaw wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia oraz nie został wskazany dostatecznie precyzyjnie przepis prawa, który stanowił podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia.

Pozwana w odpowiedzi na zażalenie wносиła o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była zasadna. Nie było zasadne też zażalenie.

Zgodnie z art 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, a wydane orzeczenie musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji. Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyt liczne powtarzanie ustaleń i ocenę prawną dokonaną przez sąd I instancji (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04).

Zdaniem sądu II instancji zbędne jest odnoszenie się do poszczególnych zarzutów apelacji, albowiem wiele z nich nie ma żadnego znaczenia w sprawie.

Istota sporu sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, czy roszczenie powódki spełnia wszystkie przesłanki uzasadniające skutecznego jego dochodzenie.

Powódka dochodziła roszczenia z tytułu szkody jaka miała być jej wyrządzona przez wydanie prawomocnych orzeczeń sądów wskazanych pozwie. A więc jej roszczenie oparte było na normie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że naprawienia szkody można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej.

W przepisie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. ustawodawca uzależnia odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem aktu indywidualnego o charakterze władczym (prawomocne orzeczenie), od przesądu. Natomiast przepis art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. nie określa odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wykonywaniem orzeczeń lub decyzji w sposób sprzeczny z prawem. Może wówczas znaleźć zastosowanie art. 417 k.c.

Odnosząc się do tej ostatniej kwestii należy zauważyć, że orzeczenia do których odwoływała się powódka nie były wykonywane, albowiem z jednej strony ich przedmiot nie nadawał się do wykonania (orzeczenia dotyczyły ustalenia uchylenia uchwały oraz stwierdzenia nieważności uchwały organów spółdzielni), a po drugie powódka przegrała te procesy i zapadły w nich orzeczenia negatywne (oddalające powództwo i apelację).

Wracając do zasadniczego nurtu rozważań - art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.. Jak już powiedziano ustawodawca uzależnia od przesądu odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem aktu indywidualnego o charakterze władczym. W przypadku spraw podlegających jurysdykcji sądów powszechnych (a tak było w tej sprawie) kwestia ta została uregulowana jest w przepisach kodeksu postępowania cywilnego (art. 424<sup>1</sup>-424<sup>12</sup>), określających skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu. Było niesporne w sprawie, że powódka taki orzeczeniami nie dysponowała.

Natomiast powódka występowała w obu wskazywanych sprawach, w których zapadły orzeczenia mające jej wyrządzić szkodę ze skargami kasacyjnymi i w obu przypadkach Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia ich do rozpoznania. Były to skargi kasacyjne wniesione skutecznie, albowiem nie zostały odrzucone ani w postępowaniu międzyinstancyjnym, ani

też przez Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy poddał je tzw. przesądowi (art. 398<sup>9</sup> k.p.c.), ale nie doszło do ich przyjęcia i rozpoznania. Zgodnie z art. 424<sup>1</sup> § 3 k.p.c., który obowiązywał w momencie ich wydania, orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące skarg kasacyjnych traktuje się jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi o stwierdzenie o stwierdzenie niezgodności z prawem. Jest to więc rozwiązaniem umożliwiające stronie dochodzenie odszkodowania na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., mimo niedopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, były orzeczenia Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej, albowiem są one traktowane są jak orzeczenia w sprawie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem.

Powstaje jednak zagadnienie znaczenie orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego na skutek wniesienia skargi kasacyjnej w postaci postanowienie odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (jak w niniejszej sprawie) dla dochodzenia roszczenia opartego na art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., który to przepis stanowi, że naprawienia szkody można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem.

Jeżeli orzeczenie Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej ma być traktowane jak orzeczenia w sprawie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, to musi też wywierać taki skutek, jaki przepisy prawa stanowią dla skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, która została pozostawiona bez rozpoznania, a o takiej możliwości orzeczenia o tej skardze stanowi art. 424<sup>9</sup> k.p.c.

Odmowa przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia do rozpoznania uzależnione jest od wyniku oceny czynnika związanego z jej istotą, nie zaś tylko czynnika formalnego. Jako kryterium selekcji ustawodawca wskazał w tym wypadku okoliczność merytoryczną w postaci zasadności skargi. Jedynym celem przedsądu w wypadku omawianej skargi jest wyeliminowanie jej, o ile jest oczywiście bezzasadna, a tym samym przyjęcie do rozpoznania tylko tej, która na pierwszy rzut oka nie kwalifikuje się na oddalenie. (podobnie J. Gudowski (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 337. Por. J. Gęsiak, Prejudykat a odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem orzeczenia..., s. 92).

Oczywista bezzasadność skargi oznacza, że objęte nią orzeczenie - w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw skargi (art. 424<sup>10</sup>) - już *prima facie* nie budzi żadnych zastrzeżeń. Nie ma więc potrzeby przeprowadzania szerokiej analizy jurydycznej i dokonywania pogłębionej oceny trafności zaskarżonego orzeczenia, jeżeli chodzi o zastosowanie prawa i jego wykładnię. Zwrócić należy uwagę, że podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 424<sup>4</sup> zd. drugie). Zakaz ten jest równoznaczny ze związaniem Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to jest też konsekwencją odpowiedniego stosowania art. 398<sup>13</sup> § 2 (w zw. z art. 424<sup>12</sup>).

Takie rozumienie odmowy przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania stwarza w niniejszym postępowaniu stan tego rodzaju, że na skutek takich orzeczeń (zapadły we wskazywanych przez powódkę sprawach), nie ma podstaw by uznawać, że na skutek odmowy przyjęcia skarg kasacyjnych doszło do stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń (zostało bowiem przesądzone, że w kwestionowanych orzeczeniach nie stwierdzono nieprawidłowego zastosowania prawa albo żeby dokonano nieprawidłowej jego wykładni). A więc takie orzeczenia nie mogły być uznane za spełniające wymóg z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., tj. stwierdzające we właściwym postępowaniu o ich niezgodności z prawem.

Wobec tego, że dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. wymagane jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności orzeczenia z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej, a to nie zostało wykazane, prawidłowe było oddalenie powództwa przez sąd I instancji. Sąd który rozstrzyga tego rodzaju roszczenie w postępowaniu odszkodowawczym nie może samodzielnie dokonywać ustaleń prejudykalnych. Wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym powinno być poprzedzone rozstrzygnięciem właściwego organu. Jedynie w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego



stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych (art. 424<sup>1b</sup> k.p.c.), ale w niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodziła.

Tak więc wbrew zarzutom apelacji, prawidłowo sąd I instancji ustalił, iż uprzednie wyroki Sądu Okręgowego w Gdańsku, jak i wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, których wydanie miało wyrządzić szkodę powódce, spełniały warunki określone w art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. W konsekwencji słusznie przyjął Sąd Okręgowy, wskazując, że żądanie zawarte w pozwie nie mogło być uwzględnione, skoro bezspornie powódka nie legitymowała się orzeczeniami prejudycjalnymi stwierdzającymi ich niezgodność z prawem.

W świetle powyższej argumentacji zarzuty apelacji, zmierzające do przeciwnej interpretacji art. 417 i 417<sup>1</sup> k.c. oraz 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. i art. 424<sup>1a</sup> § 11 2 k.p.c., sprzecznej z ich treścią, były nietrafione. Z tych też względów, wobec nie stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem orzeczeń sądu wszelkie inne twierdzenia i wnioski zawarte w apelacji były niezasadne i nie wymagały szerszego odnoszenia się do nich i wykazywania ich niezasadności.

Na marginesie należy też wskazać, że orzeczenia kwestionowane przez powódkę były prawomocne, a wobec tego zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. wiązały nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy [...], a więc też orzekające w tej sprawie. Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Zachodzi tu zatem ograniczenie dowodzenia faktów, objętych prejudycjalnym orzeczeniem, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, Lex nr 74492).

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

Co do zażalenia.

Za uzasadnione uznał także sąd II instancji zażalenie pozwanego odnoszące się do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w postępowaniu I instancyjnym.

Zdaniem sądu II instancji orzeczenie może wprawdzie nie w pełni przedstawia ustalenia faktyczne, jak i jasną podstawę prawną w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach za I instancję, to co do zasady odpowiada prawu, albowiem w sprawie istniały wszelkie przesłanki do zastosowania art. 102 kpc.

Zgodnie z treścią art. 102 kodeksu postępowania cywilnego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W niniejszej sprawie powódka uważała że została poszkodowana nie tylko decyzją Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. z dnia 28.08.2006r. o wykluczeniu powódki z członkostwa, ale też w jej ocenie wadliwymi i niesprawiedliwymi orzeczeniami sądowymi dotyczącymi oceny tego wykluczenia. Stąd wystąpiła z niniejszym powództwem o zasądzenie określonej kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę jakiej miała doznać od organów wymiaru sprawiedliwości. Powódka miała uzasadnione podstawy by być przekonany o zasadności swojego roszczenia, zarówno co do odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. Powódka swoje stanowisko opierała na uzasadnionych podstawach związanych z obiektywnymi okolicznościami, tj. przede wszystkim z uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. z dnia 28.08.2006r. i orzeczeniami sądowymi, które w jej przekonaniu wadliwie ukształtowały jej pozycję jako członka tej spółdzielni ostatecznie wykluczając ją z niej. Roszczenia powódki dodatkowo uzasadnione były subiektywnymi odczuciami, że nie została potraktowana równo ze swym małżonkiem, od którego spółdzielnia nie dochodziła zaległości czynszowych i innych opłat, a co stało się przyczyną wykluczenia powódki ze spółdzielni oraz spowodowało jej trudną obecnie nie tylko sytuację finansową ale i mieszkaniową, albowiem jako nieczłonek spółdzielni musi ponosić opłaty za zajmowany lokal z jej zasobów jak osoba nie mająca tytułu prawnego do takiego lokalu. Nie bez znaczenia dla sprawy była też okoliczność, iż powódka nie

korzystała tak w postępowaniu I instancyjnym, jak i II instancyjnym z pomocy zawodowego pełnomocnika, który mógłby jej wskazać na wadliwość wniosków wyciąganych przez nią z określonych okoliczności faktycznych i braku podstaw do stosowania do nich wskazywanych przez powódkę rozwiązań prawnych. W stanowisku prezentowanym przez powódkę widać, że poszukiwała ona jakichkolwiek punktów zaczepienia, które mogłyby spowodować uznanie jej racji. W jej działaniu emocje brały górę nad racjonalnym rozumowaniem

Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, roszczenie powódki ocenić należało jako adekwatne. W związku z tym, biorąc pod uwagę obecną sytuację powódki, tj. mieszkaniową, osobistą, jak i możliwości finansowe (uzasadniające zwolnienie powódki od ponoszenia kosztów opłaty sądowej) uzasadnionym było zastosowanie art. 102 k.p.c.. Sąd zarzuty skarżącego okazały się nieuzasadnione, wobec czego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc w zw. z art.397 § 2 kpc orzekł o oddaleniu zażalenia.

O. o kosztach postępowania apelacyjnego sąd II instancji uznał z przyczyn wskazanych wyżej za zasadne odstąpić od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego stosując w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach też regułę z art. 102 k.p.c.